

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Szwecya. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Podróż J. M. Cesarstwa. — Patriarcha wenecki i Członkowie c. k. Towarzystwa jeograficznego.)

Wiedeń, 11. kwietnia. *Gazeta Wiedeńska* donosi: Minister sprawiedliwości nadał oficjalowi sądowemu *Józefowi Popielowi* opróżnioną przy sądzie obwodowym w Złoczowie posadę adjuktka dyrekcji urzędów pomocniczych.

Jego c. k. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 29go marca r. b. rzeczywistego profesora fizyki przy uniwersytecie lwowskim, dr. *Wiktora Pierre*, mianować najtąskawiej rzeczywistym profesorem tegoż obiektu przy uniwersytecie w Pradze.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 14. marca r. b. przyzwolić najtąskawiej na pensyonowanie upraszającego o to *Adalberta Stattera*, profesora malarstwa przy szkole połączonej z technicznym instytutem krakowskim.

Minister sprawiedliwości mianował galicyjskiego adjuktka powiatowego, *Ryszarda Zawadzkiego* i adjuktka sądu krajowego w Niższej Austrii, *Edwarda Bokmayer*, koncepcjami ministeryalnymi przy c. k. ministeryum sprawiedliwości.

Oesterr. Ztg. donosi, że w podróży Ich Mości Cesarstwa do Węgier dwóch ministrów znajdować się będzie w świecie Cesarza. Obadwa ministrowie towarzyszyć będą Najjaśniejszemu Państwu w ciągu podróży po Węgrzech.

Dnia 9. b. m. około godz. 11. przed południem umarł w Weneccyi najprzew. Patriarcha tamtejszy.

C. k. towarzystwo jeograficzne w Wiedniu mianowało na ostatnim zgromadzeniu członkami swymi *J.W. Kazimierza hr. Krasickiego* we Lwowie i *W. Alojzego Kraińskiego*, c. k. kapitana w liniowym pułku piechoty nr. 58 Arcyksięcia Szczepana.

Ameryka.

(Sily zbrojne Walkera. — Stan rzeczy w Peru. — Konfederacya państw południowych amerykańskich.)

Nowy York, 21. marca. Jak donoszą dziennikowi *New-York Daily-Times* z *Aspinwall*, wynosiła zbrojna siła Walkera w ogóle 2288; z tych zginęło 131 na polu bitwy, 685 umarło, 37 wystąpiło ze służby, 206 oddalono, 293 zbiegło a 114 znikło bez śladu, zaczętem na dniu 24. kwietnia pozostawało jeszcze 733 ludzi. Do tego doliczyć trzeba jeszcze 300 ludzi, którzy stali nad rzeką *San Juan* pod dowództwem pułkownika *Lockridge*. Razem wzięwszy na *Walker* obecnie w *Nikaraguy* najwięcej 1000 ludzi do dyspozycyi.

Z *Peru* donoszą, że generał *Vivanco* opuścił miasto *Truxillo* z całą swą siłą zbrojną i założył główną kwaterę w *Lambayecque*. Generał *Caravedo* zajął *Piscorę* po sześciogodzinnej walce i znacznym rozlewie krwi z obu stron.

Z *Washingtonu* piszą o nowym południowo-amerykańskim kongresie między innemi: „*Lima* jest — jak wiadomo — ogniskiem usiłowań konfederacyjnych w Ameryce południowej. Ztamąd wydał *Boliwar* wezwanie do wysłania deputowanych na kongres panamski, który we dwa lata później (1826) przyszedł rzeczywiście do skutku, lecz na nic się zresztą nieprzydał. Wypadki w *Nicaraguie* i zajęcie *Panamy*, klucza do Ameryki południowej, przez wojska Stanów Zjednoczonych, dały nowy powód do ściślejszego przymierza. Państwa: *Nowa Grenada*, *Guatemala*, *Salvador*, *Costa-Rica*, *Mexyk*, *Chile*, *Peru* i *Venezuela*, z których większa część protestowała wyrażnie przeciw wystąpieniu Walkera i uznaniu jego przedzłego prezydenta *Pierce*, zawarły dnia 8. listopada r. z. za pośrednictwem tutejszych zastępców swoich przymierze odporne i zaczępcie i gwarantowały sobie wzajemnie całość teraźniejszych swych posiadłości. Również przeznaczono *Limę* na miejsce zebrać się mającego kongresu w grudniu r. b., a państwa pomienione umówiły się w tej ugodzie, by dla zawiązania konfederacyi powszechnej wszystkich państw hiszpańsko-amerykańskich wysłano na ten kongres deputowanych.“

Hiszpania.

(Stan zdrowia Króla. — Zabiegi rewolucyjne. — Sprawa meksykańska. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 3. kwietnia. Stan zdrowia Króla polepszył się nieco. Nowy intendant pałacu, *Gibert*, stara się zaprowadzić znaczne oszczędzenia w budżecie dworu. — Ponieważ nadeszły doniesienia, że rewolucyoniści mają zamiar wywołać zaburzenia, porozysłał rząd wojska na różne punkta, między innemi także do *Logrono* i do *Wittoryi*. Na dniu 30. marca odeszła do tych obudwu miast kolumna wojska z *Burgos*. — W sprawie meksykańskiej toczy się teraz żywa korespondencya między Hiszpanią i rządami Anglii i Francyi. Hiszpania chce przynajmniej zapewnić sobie moralną pomoc tych mocarstw, a materialnej oczekuje w takim razie, jeśliby sprawa ta przekroczyła granicę wojny między Hiszpanią i Meksykiem. — *Gaceta* ogłasza dekret względem organizacyi wojsk na wyspie *Kubie*.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wykaz banku. — Przedajność wyborców. — Wiadomości z Chin.)

Londyn, 6. kwietnia. Rozwiązania Jej Mości Królowej spodziewają się tego lub przyszłego tygodnia. Stan zdrowia Królowej potąd całkiem pomyślny; dopiero od przedwczoraj przestała bywać w teatrze, i przyjmuje już tylko członków familii u stołu królewskiego. W oczekiwaniu rozwiązania Jej Mości Królowej odłożył lord *Palmerston* zamierzoną podróż swoją do *St. Leonhard*, a przed zebraniem się parlamentu (co może już 8. maja nastąpi), przepędzi kilka dni w dobrach swych *Broadlands*.

Zaślubiny królowej odłożono według *Court Journal* i zapewne odbędą się dopiero w styczniu. Powody odroczenia tego są rozmaite, a między innemi wzięto na uwagę, że pałac przeznaczony na przyjęcie dostojnych nowożeńców urządzony być może dopiero z końcem roku bieżącego. Książę *Fryderyk Wilhelm* przybędzie podobno z końcem maja lub na początku czerwca do Londynu, a po ślubie w styczniu odjedzie królowianczwłocznie do *Berlina*.

Podług wykazu banku angielskiego z 4. kwietnia, powiększył się obieg banknotów o 472.430 funt. szt. i wynosi teraz 19,056.870 f. szt.; natomiast zmniejszył się zapas monety brzęczącej 334.738 f. szt. i wynosi teraz 9,987.559 f. sztr.

— Jak utrzymuje dziennik *Globe*, wywołają teraźniejsze wybory do parlamentu nierównie więcej procesów przedajności niż zwykle. Tak między innemi będą wybory w *Finsbury* i *Lamberth* wzięte pod ścisłe rozpoznanie. Także z *Dublina* nadeszła wiadomość, że sekretarz kolonialny i dotychczasowy reprezentant hrabstwa *Carlou*, *Mr. J. Ball*, zrzekł się dobrowolnie swej kandydatury w *Sligo*, ponieważ oburzała go jawna przedajność tamtejszych wyborców. Skuteczność nowej ustawy przeciw przedajności z roku 1854 okaże się po raz pierwszy w teraźniejszych procesach; zdaje się jednak, że karne jej postanowienia, dotykając zbyt mało winowajcy, niewywarły odstraszającego wpływu. Przekupujących zaś zastępują najczęściej ajenci, a tych pełnomocnictwo nieda się udowodnić.

Mr. Morgan, tłumacz przy admirałce *Seymour*, skreślił w następujący sposób działania dnia 12. stycznia, których zamiarem było spalenie przedmieść *Kantonu*: O jedenastej godzinie i pięćdziesiątej minucie zamieniła się cała atmosfera w masę dymu, przez którą się słońce jak żółta gałka przebijalo, ale pod wieczór przygasł po części ogień w pobliżu ogrodu za niespracowaniem natężeniem *Chińczyków*, którzy pomimo bomb, kartaczów i kul działowych cały dzień pracowali sikawkami. Przeciwnie zaś ogień we wschodniej stronie srożył się mocniej niż przedtem. Od rozwalin faktoryi aż niemal na 200 jardów poniżej *Dutch Folly*, ani jeden dom się nie ostał.

Calcutta Englishman pochwała zniszczenie fortów chińskich, lecz gani uderzenie na miasto, mówiąc: Nie zdaje się, że wezwano miasto do poddania, a według wojennego zwyczaju tylko opór wojskowy może usprawiedliwić bombardowanie miasta.

Francya.

(Mapa państwa kościelnego. — Posilki do Rzymu. — Wiadomości bieżące. — Zaburzenia w Maroku. — Artystacye. — Goście spodziewani i festyny. — Stalki do Chin.)

Paryż, 7. kwietnia. Francuski sztab jeneralny w *Rzymie* ukończył doskonałą mapę państwa kościelnego w czterech kartach, i jenerał *Goyon* doręczył jeden egzemplarz Ojcu Świętemu. — Jeden

pułk dragonów armii ligduńskiej otrzymał rozkaz odplynięcia do Rzymu.

Ciało prawodawcze na wyspie Mauritius postanowiło wzniesić pomnik ś. p. panu la Bourdounaie. Gubernator i wszystkie władze kolonii przyczynili się do subskrypcji na statue.

Wiceadmirał Le Blanc, był prefekt morski i prezydent sekcji w radzie państwa, umarł w Lorient w wieku 70 lat.

Patrie donosi: Eskadra rosyjska przybędzie w maju do Cherbouga i pozostanie w zatoce tamtejszej podczas odwiedzin Wielkiego Księcia Konstantego.

Z **Marsylii** donoszą telegrafem z 7. kwietnia: „Ceny zboża spadają; ostatnie przywozy wynoszą 80.000 hektolitrow. Zasiwy w Prowancyi, Languedoc, Hiszpanii, we Włoszech i w Algierii są bardzo pomyślne. Słychać, że zakaz wywozu zboża w królestwie obojga Sycylii zostanie wkrótce zniesiony.“

Dziennik *Akhbar* z 3. kwietnia potwierdza podaną już przed kilkoma tygodniami wiadomość o wielkich zaburzeniach, jakie wybuchły w Marokko po śmierci Baszy z Querronaus, który służył jak najwierniej Cesarzowi. Cesarz wysłał swego syna na poskromienie buntowników, i zdaje się, że przeniesie rezydencję swoją do Fez.

W ostatnich czasach wydalila policja mnóstwo podejrzanych osób z Paryża; arestasy w ostatnim tygodniu prawie wszystkie były za rogatkami.

Wielki książe Konstanty spodziewany jest 20. kwietnia w Tulonie, a z końcem tego miesiąca w Paryżu. Mówią już o wielkich festynach w ratuszu, bankiecie i balu w ambasadzie rosyjskiej itp.

Pan Persiani, były ambasador rosyjski w Atenach, przybył do Paryża.

Do Tulu nadzedł rozkaz, ażeby uzbrojono natychmiast trzy parowe statki kanonierskie, które mają wzmoćnić chińską eskadrę kontradmirała Guerin. Mówią, że Guerin został mianowany wiceadmirałem.

Belgia.

(Sprawy w senacie. — Żegluga parowa między Belgią i Rosją.)

Bruxela, 3. kwietnia. Senat zajmuje się dotąd jeszcze debatą nad ustawą o egzaminach. — Rząd ma zamiar urządzić regularną żeglugę parową między Belgią, Petersburgiem i Rygą, do czego mają być używane paropływy śrubowe objętości 300—350 beczek. Z początkiem maja ma odplynąć pierwszy paropływ z Antwerpii do Petersburga. W miesiącu marcu zawinęło do Antwerpii 157 okrętów objętości 36.401 beczek.

Holandya.

(Pogłoski o zmianie ministerium.)

Amsterdam, 3. kwietnia. Od kilku dni rozchodzą się pogłoski o blizkiem przesileniu gabinetu, a wychodzący w *Hadze* *Dziennik stolicy* oświadcza, że zmiana gabinetu może wprawdzie nastąpić, ale w tej chwili są pogłoski takie jeszcze za pospieszne. Niewiadomo, czy całe ministerium chce ustąpić, czy tylko minister sprawiedliwości van der Brugghen.

Włochy.

(Stan zdrowia księcia Modeny i Parmy. — Przyjazd króla sardyńskiego do Nissy. — Katedra literatury francuskiej. — Petycja uczniów. — Załoga francuska w Rzymie. — Zamach skrytobójczy w Ankonie. — Okolnik względem kolei rzymskich.)

Gazeta wiedeńska pisze: Rozmaite dzienniki donosiły o ciągłej jeszcze słabości Jego królewicz. Mości księcia Modeny. Ostatni jednak buletyn ogłoszono 23. marca, a o nowej słabości księcia nie było jeszcze żadnej wzmianki.

Z buletynu z 4go b. m. o stanie zdrowia Jego królewicz. Mości księcia Roberta I. z Parmy, cierpiącego już od czasu dawniejszego na reumatyzm dowiadujemy się, że księciu znacznie się polepszyło, i że już zaczyna się przechadzać.

J. M. Król sardyński przybył 1go b. m. do Nissy w towarzystwie Jego królewicz. Mości księcia Carignan o godzinie 4^{1/2} zrana. A że go się spodziewano dopiero o godzinie 7., przeto nie wiele tylko osób zebrało się na jego powitanie. Wzdłuż ulicy Tenda witała ludność J. M. Króla okrzykami radości. Dnia 2go wieczór około godziny 8. odjechał król z Nissy z powrotem śród okrzyków kompanii gwardyi państwowej, ustawionej w przedsiönku pałacu.

Druga Izba sardyńska przyjęła na posiedzeniu swoim z 2go b. m. pierwszy artykuł ustawy względem zaprowadzenia na uniwersytecie turyńskim katedry literatury francuskiej.

W Turynie istnieje, jak wiadomo, konwikt, w którym 127 ludzi młodych na mocy rozmaitych fundacji, zapisów woli ostatniej i traktatów internacjonalnych otrzymuje zupełne zaopatrzenie, by bez troski i swobodnie mogli się oddawać naukom. Niedawno upraszało 85 wychowauców konwiktu w petycji podanej Izbie drugiej o zamknięcie tego zakładu; utrzymywali między innemi, że nie dość mają swobody w tym zakładzie, zaczęli lepiej go zamknąć, a natomiast płacić im odpowiedną kwotę pieniężną na utrzymanie. Izba przyjęła tę petycję. Ministerium wyznaczyło komisję dla dalszego rozpoznania tej sprawy, a gubernator zakładu pisał do ojców tych wychowauców o zdanie względem petycji ich synów. Również i Izba mianowała komisję w tej sprawie.

Dziennik *Armonia* roztrząsa szczegóły tego wypadku, i dodaje, że Izba i ministerium zwolniły karność kolegów uwzględniając zbyt łaskawie petycję wychowauców, i zapewne wezmą sobie

petycję tę i inne kolegia za przykład. Zresztą nienależało nawet i dyskutować nad zamknięciem zakładu wyszczególnionego przez władze najwyższe, a wkońcu byłoby zamknięcie jego nadwerczeniem ostatniej woli fundatorów i traktatów zawartych.

Według doniesień dziennika *Diritto* kazał rząd sardyński drukować memoryał wraz z odnoszącymi się dokumentami o stosunkach co do Mentone i Roccabruna i praw swych do posiadania tych ziemstw. Memoryał ten przesłany być ma obcym gabinetom i poselstwom.

Do *Gazz. di Venezia* donoszą z Rzymu, że nie powiększono bynajmniej załogi francuskiej w Rzymie, jak o tem mylnie kilka dzienników donosiło, i tylko częsta zmiana garnizonu mogła dać powód do tych wieści. Wkrótce jednak spodziewają się rzeczywiste nadejścia kilkuset żołnierzy w posiłkach, a to, by w sposób odpowiedni można oddać honory wojskowe J. M. Cesarzowej (matce) rosyjskiej.

Z **Ankony** donoszą do *gazety tryestyńskiej* z 1go b. m.: Przedwczoraj wieczór wydarzył się zamach skrytobójczy na jednej z najludniejszych ulic głównych. Zostający tu na stacyi wachmistrz żandarmeryi papieżkiej Baldoni, który z kilku znajomymi zabawił się nocną porą w pewnej kawiarni otrzymał postrzał przez piersi i łopatkę, i wątpią o jego wyleczeniu. Skrytobójca uszedł niepoznany. Powód tej zbrodni przypisują raczej nieszczęśliwej zemście osobistej, niż zaciekłości politycznej.

Giorn. di Roma z 2go b. m. ogłosił następujący okolnik, wydany przez ministra handlu i robót publicznych do przetożonych prowincyi:

„Wiadomo Panu, że Ojciec Święty potwierdził dekreta koncesyi względem kolei żelaznych z Rzymu do Civitavecchia, i z Rzymu do Foligno, Ankony, Bononii i Ferrary. Przy nadaniu tych koncesyi miał rząd na względzie następujące zamiary:

Uznał, że zastosowanie takich środków komunikacyjnych coraz bardziej się rozszerza i dlatego w państwie kościelnem nie może być dłużej zwlekane, a powtóre, iż godzi się ułatwić przystęp do Rzymu, tego środkowego punktu religii chrześcijańskiej, wszystkim tym, którzy chcą uczyć groby apostołów i rozweselić duszę swoje widokiem namiestnika Jezusa Chrystusa.

Następnie sądzi, że wezwauie, ażeby obce kapitały umieszczano w państwie papieżkiem przyczyni się do wzmocnienia publicznego kredytu, poparcia handlu i rolnictwa i do spiesniejszego załatwiania spraw między prowincjami i stolicą, pominawszy wielką liczbę rzemieślników i robotników, którzy w ten sposób będą mieć zatrudnienie i zarobek.

Ojciec święty raczył pozwolić, ażeby czcigodne imię jego położono na czele spisu akcyonaryuszów.

A że się zbliża chwila emisji akcyi na wspomniane koleje żelazne, więc wzywam Pana do użycia stosownych kroków, ażeby w sprawie, która tak blizko nas obchodzi, nie dać się uprzedzić zagranicy.

Proszę więc Pana, abys według właściwości swojej administracji prowincjonalnej wezwał gminy, tudzież instytucji handlowe i przemysłowe, by w odnośnych zakresach swego działania ujęły się za pożytecznem przedsiębiorstwem.

Dla wiadomości donoszę Panu tymczasem, że:

1. Każda akcyja wydaje się na 500 złr.
2. Procenta gwarantowane są akcyonaryuszom od każdej wpłaty ratami.
3. Pierwszą wpłatę postanowiono na 150 złr.
4. Az do wybudowania linii nazwanej Rzym-Civitavecchia nie będą żądane dalsze wpłaty.
5. A zatem druga wpłata w kwocie 100 złr. nastąpi az w 2. półroczu 1858, poczem znowu nie będzie się żądać żadnej wpłaty az po wybudowaniu linii Ancona-Bologna.

Rzym, 14. marca 1857.

G. Milesi.“

Niemce.

(Ustawa ceny na sól odrzucona w Izbach pruskich.)

Komisya finansowa pierwszej Izby pruskiej odrzuciła po pięciodniowych obradach 4go b. m. ustawę względem podwyższenia ceny soli 13 głosami przeciw 1.

Dania.

(Ogłoszenie ukończonej sprawy cła na Zundzie.)

Kopenhaga, 4. kwietnia. Minister spraw zagranicznych, p. Scheele, przedłożył dziś radzie państwa traktat zawarty względem spłacenia cła na Zundzie. Mówił obszernie o ważności tego szczęśliwie dokonanego dzieła w *języku niemieckim* i oświadczył, że traktat ten znajdzie niezawodnie wszechstronne uznanie w radzie państwa; ażeby zaś rada to mogła poznać dokładnie powody, jakie nagliły do zawarcia tego traktatu, uważa on za rzecz stosowną zapoznać radców państwa niezwłocznie z odnośnymi dokumentami, co da się najlepiej skutecznie udzieleniem pisanych egzemplarzy, które są wyłącznie przeznaczone dla radców państwa. Poczem doręczono w istocie każdemu członkowi jeden egzemplarz.

Minister finansów przedłożył potem projekt względem użycia kapitału uzyskanego ze spłaty cła na Zundzie. Na wstępie zrobił uwagę, że wypadek ten pociągnie za sobą nadzwyczajne zmiany w budżecie, i że na przyszłość zniknie zupełnie z budżetu rubryka: „Cło na Zundzie i rzekach.“ W ogóle odpadnie z budżetu rocznie 2,245.000 talarów. Ale zato niebędzie już skarb opłacać tyle pen-

sy, gdyż odpadnie znaczna liczba urzędników komory celnej na Zundzie. Ze spłaty cła na Zundzie uzyska rząd czystego kapitału 30 milionów talarów, a teraz idzie o to, w jaki sposób możnaby najlepiej użyć tej znacznej sumy na dobro całego państwa. Przedewszystkiem wypadłoby pozbyć się uciążliwych pożyczek angielskich z lat 1849 i 1850, jakie w ciągu wojny zaciągnięto po 5%. Na to potrzeba sumy 8,640.000 talarów.

Członek rady państwa, Rotwitt, zrobił ważną propozycję, ażeby z kapitału tego udzielono pewnego wynagrodzenia miastu Helsingör, które przez zniesienie cła na Zundzie poniesie znaczną stratę. Wniosek ten wywoła żywą debatę.

Szwecya.

(Lista cywilna wicekróla podwyższona.)

Christiania, 1. kwietnia. Izba państwa postanowiła jednoznacznie podwyższyć listę cywilną wicekróla Norwegii z 24.000 na 48.000 talarów, i wyprawiła do niego deputację z uwiadomieniem o tej uchwale.

Królestwo Polskie.

(Cesarz rosyjski spodziewany w Warszawie.)

Według doniesień *Schles. Ztg.* spodziewają się w Warszawie przybycia J. M. Cesarza i Jej Mości Cesarzowej z pewnością w miesiącu czerwcu. W pałacu lazienek i w skierniewieckim poczyniono już wszelkie przygotowania.

Rosya.

(Dowóz broni na Kaukazie. — Rumowiska Sebastopolskie. — Polowanie ograniczone. — Towarzystwa assekuracyjne. — Instrukcja względem posady prezydenta gabinetu cesarskiego.)

Petersburg, 28. marca. Kilkakrotne zażalenia namiestnika Kaukazu na dowożenie broni i amunicji za pomocą tureckich i angielskich okrętów goralom zachodniej i wschodniej pochyłości Kaukazu spowodowały rosyjskiego ambasadora w Konstantynopolu zrobić wysokiej Porcie stosowne przedstawienia, mianowicie co do ostatniego wypadku pod Sudzuk-Kale. Od tego czasu podwojono została czujność floty Riowskiej, Kozaków morza azowskiego, których ataman generał Reszetilow otrzymał teraz order św. Stanisława pierwszej klasy, i obsaczenie Kaukazu uzupełniono znowu zajęciem twierdz nadbrzeżnych, opaszonych w ciągu wojny.

W samym Sebastopolu i w okolicy mają być użyte szczególnie środki ostrożności, ażeby gasnące pod rumowiskiem i w ziemi liczne bomby i granaty nie sprawiły jakiego nieszczęścia.

Cesarz wydał surowe rozporządzenie, ażeby od 1. marca do 15. lipca (13. marca do 27. lipca) polowano tylko na zwierzęta drapieżne.

Co do wiadomości o dozwolonym teraz przypuszczaniu zagranicznych towarzystw assekuracyjnych do Rosji zawiera petersburski *Dziennik akcyonaryuszów* sprostowanie, że dawniejsza ustawa względem ich wykluczenia pozostaje jeszcze w mocy obowiązującej. Być może, że poragraf jej, pozwalający zagranicznym assekuracjom działać w Rosji tylko za przyzwoleniem towarzystw rosyjskich, został teraz zastosowany, i żąd pochodzi owe mylne doniesienie.

Petersburg, 1. kwietnia. Gazeta senatu ogłasza następującą instrukcję prezydenta gabinetu J. M. Cesarza:

Prezydent gabinetu cesarskiego mianowany i dymisjonowany będzie ukazem cesarskim. Zasiada w gabinecie jako bezpośredni szef jego, kieruje sprawami, przestrzega w ogóle należytego porządku spraw gabinetu, a w szczególności interesów J. M. Cesarza. Członkowie gabinetu i wszyscy inni urzędnicy są mu podwładni. Do obowiązków prezydenta należy: 1) korespondencja pisemna z ministrami i równymi im w randze dygnitarzami, a w razie potrzeby i z rządzącym senatem; 2) mianowanie, dymisjonowanie i przeniesienie urzędników gabinetu i posad zawisłych od niego, a mianowicie łącznie aż do klasy szóstej; podział nagród pieniężnych między tych urzędników z reszty pozostałych pieniędzy etatowych nieobjętych żadną wyrażoną oznaczoną rubryką; 4) wykonanie poleceń cesarskich co do szafunku pieniędzmi, efektami i innymi przedmiotami; 5) wybór brylantów i innych przedmiotów przeznaczonych od J. M. Cesarza w darze osobom rozmaitym; 6) powszechny zarząd administracyjny pieniędzmi etatowymi, zajęcie się kosztorysami i umowami względem dostaw rozmaitych; 7) potwierdzenie nowych umów względem dostawy, obliczenie pieniędzy kameralnych i wydziałowi gabinetu cesarskiego przynależnych, zakupno kamieni drogich i innych przedmiotów na darowiznę przeznaczonych, jeśli wydatek ten nie przewyższa sumy 7500 rubli srebrnych; 8) zarządzenie temi przedmiotami kosztownymi, które są na dar przeznaczone, lub dla swej nieużyteczności na kruch pójść mają; 9) stanowcze potwierdzenie żurnatów gabinetowych dla wszelkich innych spraw w zakresie gabinetu zostających, a na które nie potrzeba osobnego przyzwolenia J. M. Cesarza lub ochmistrza dworu cesarskiego; 10) w obrębie tych granic załatwienie przedstawień intendenta instytucji cesarskich, który w tej mierze nie potrzebuje odnosić się wprost do ochmistrza nadwornego, lecz do prezydenta gabinetu; 11) zarządzenie licytacją niepotrzebnych sprzętów gabinetowych.

Ministrowi dworu cesarskiego ma prezydent gabinetu przedkładać sprawy następujące: 1) Wszystkie sprawy potrzebujące potwierdzenia cesarskiego; 2) rozporządzenie względem zakupna przedmiotów, których wartość nie przewyższa wartości 7500 rubli srebr-

nych; próśby o gratyfikacje od urzędników gabinetu i posad od niego zawisłych, jak niemniej i szafunek pieniędzmi kameralnymi; wszystkie inne sprawy o których osądzi, że powinnyby dojść do wiadomości ministra.

Ksiestwa Naddunajskie.

(Ustęp c. k. wojsk.)

Jassy, 16. marca. Dzisiejsza *Gazetta di Moldavia* zawiera następujący artykuł:

Zgodnie ze stypulacjami dopełniono już wcielenia jednej części Besarabii do Multan równocześnie z ustąpieniem c. k. wojsk austriackich. Po 2½ letnim pobycie pozostawiły wojska te po sobie pamięć porządku wzorowego, karność i godnego ze wszech miar zachowania się, a natomiast zabrali z sobą wspomnienie gościnności i szacunek wszystkich mieszkańców, którzy dla tych wojsk austriackich okazali zawsze szczerą uprzejmość. Mianowicie zaś szlachta wyszczególniała jenerałów i oficerów, zwłaszcza ostatniemi czasy, a ucztę i festyny wyprawiane na cześć wojskowych prawie nie ustawały. W szczególności zjednął sobie jenerał-major Schantz, komendant armii okupacyjnej, szacunek powszechny. Złożył on też podziękę urzędową za życzliwe przyjęcie wojsk cesarskich nietylko rządowi i ludności, lecz nadto udał się osobiście do departamentu wojennego księstwa multańskiego dla ponowienia swej podzięk. J. E. kajmakan, zastępca szefa armii i kilku bejarów udali się dnia wczorajszego powtórnie na pożegnanie do hotelu jenerał-majora Schantz. Straż honorowa złożona z ułanów multańskich, asystowała jenerałowi aż do rogatek miejskich, a adjutant księcia, kapitan Rannetty, miał zaszczyt towarzyszyć mu aż do granicy. Szwadron huzarów stanowiący straż tylną wojsk cesarskich, wyruszył równocześnie z Jas w dalszy pochód na Bukowinę.

Azya.

(Doniesienia z kolonii holenderskich.)

Z Indji wschodnich otrzymano w Hadze dość ważne doniesienia. Roku 1842 ściągął gubernator jeneralny Band, który obawiał się opozycji kupców z Syngapore i przedstawień Anglii — wojska okupacyjne z królestwa Syak na wschodnie wybrzeże Sumatry. Sułtan z Syaku nie mogąc już dłużej trzymać się w obec zbuntowanych swych poddanych, udał się niedawno za pośrednictwem wicekróla z Rio do rządu holenderskiego w Batawii dla uproszenia posilków zbrojnych. Lecz mimo to można mu było pomódz szczerą pomocą oddziałem zbrojnym, zwłaszcza że dla Europejczyków bardzo łatwa przeprawa z nieucywilizowaną ludnością tamtejszą, odmówił gubernator jeneralny stanowczo temu żądaniu. Sułtan udał się przeto do bogatych kupców w Syngaporze, którzy uzbroili jeden szoner i dwie łodzie kanonierskie i tym sposobem przywrócili spokój w jego kraju. W zawdzięczeniu więc tych usług upoważnił Sułtan swych wybawców do zawiązania towarzystwa handlowego w jego królestwie, które należy do posiadłości holenderskich i łatwo teraz pojąć, że kupcy nie zrzekną się tak łatwo następczającej się im korzyści.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 9. kwietnia. Wczoraj wieczór renta 3% 69.32½. — *Monitor* ogłasza dekret cesarski nakazujący budowę sieci kolei żelaznych w Algierji. Sieć ta składać się ma z trzech linii. Do roboty użyta będzie armia; budowa poruczona zostanie towarzystwom prywatnym. — *Constitutionnel* donosi, że Feruk Khan powrócił z Londynu.

Paryż, 10. kwietnia. Wczoraj wieczór renta 3% 69.65. — Ogłoszono wykaz banku; zapas gotówki pomnożył się o 12¾, portefejl wełw o 20½, obieg banknotów o 14 milionów franków; zaś rachunek bieżący skarbu państwa zmniejszył się o 24¾ milionów. — Według dziennika *Patrie* Jego Mość Król bawarski dnia 15. maja spodziewany jest w Paryżu. Wielki książę Konstanty ma przybyć dnia 1. maja.

Paryż, 11. kwietnia. Według dziennika *Constitutionnel* uchwalono dalszą niezwłoczną redukcję armii, o 100 ludzi z każdego pułku. Wczoraj wieczór renta 3% 69.62½.

Kopenhaga, 8. kwietnia, wieczór. Wszyscy ministrowie wręczyli dziś Królowi swoją dymisyę. Sprawy wewnętrzne kraju wywołały to przesilenie.

Kopenhaga, 10. kwietnia, wieczór. Król nieprzyjął jeszcze dymisyi ministrów. Jutro na posiedzeniu tajnej rady sprawa ta zapewne się rozstrzygnie.

Berlin, 9. kwietnia. Korespondencja paryska w *Dresdner Journal* zapewnia, że Francya popiera w Kopenhadze politykę mocarstw niemieckich.

Londyn, 8. kwietnia. Według doniesienia w dzienniku *Times* jest pan Denismor ministeryalnym kandydatem na posadę prezydującego (Speaker) w Izbie niższej. — *Advertiser* zapewnia, że Sidney Herbert obejmie wkrótce posadę lorda Panmure. — Okręt „Transit“ wiozący 600 żołnierzy do Chin, uszkodzony został w drodze i musiał powrócić.

Turyn, 9go kwietnia. Izby odroczone zostały po dzień 15. b. m.

Konstantynopol, 3. kwietnia. Riza Basza robi przygotowania do odjazdu na posadę ambasadora w Petersburgu. — Komisya w sprawie wyprawy okrętu „Kangaroo“ do Czerkiesyi złożyła radzie

ministrów swoje sprawozdanie. Ismail Basza i Ferad Basza pociągnięci są w tej sprawie do odpowiedzialności. — W pobliżu portu napadli korsarze na holenderski bryg handlowy „Eersgezindheit“; załoga stawiła dzielny opór. Bankructwa w Anglii wywierają bardzo szkodliwy wpływ na handel tutejszy; wielki odyt mają tylko drogie kamienie, szych złoty i cienkie sukna, a to z powodu nastąpić mających zaślubin córki Sultana z synem wicekróla Egiptu.

Smyrna. 3. kwietnia. Angielska flota zawinęła do tutejszego portu. Admirał Lyons wręczył francuskiemu admirałowi Villamez insygnia orderu Bath.

Z Dardanelów. 2. kwietnia. Po odplynięciu floty angielskiej z Bosforu wydał rząd nakaz do tutejszego gubernatora, ażeby nocną porą nieprzepuszczano ani zagłowych ani parowych okrętów.

Bombaj. 19. marca. Wyprawę wojsk na odnogę perską wstrzymano, chociaż są wieści, że armia perska znów się koncentruje. Na pokonanie zbójckiego szczeplu Bozdarów wyprawiono korpus pod dowództwem generała Chamberlain. Z Chin niema nowych wiadomości.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85¹/₄ — 85⁵/₁₆. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 96¹/₂. Obligacye długu państwa 5% 83⁵/₈ — 83³/₄, detto 4¹/₂% 73¹/₈ — 73³/₈, det. 4% 65¹/₄ — 65¹/₂, detto 3% 50¹/₂ — 50³/₄, detto 2¹/₂% 41¹/₂ — 41³/₄, detto 1% 16¹/₂ — 16³/₄. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 96 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 94 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88¹/₂. Galic. i węgier. 5% 79 — 79³/₄. Detto innych krajów koron. 86 — 86¹/₂. Obl. bank. 2¹/₂% 63¹/₂ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 338 — 340. Detto z r. 1839 139³/₈ — 139⁵/₈. Detto z r. 1854 109⁵/₈ — 109³/₄. Renty Como 14¹/₂ — 14³/₄.

Galic. list. zastawne 4% 77 — 78. Póln. Oblig. Prior. 5% 86 — 86¹/₂. Glognickie 5% 80¹/₂ — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 85 — 86. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 90 — 91. Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 112 — 113. Akcyj bank. narodowego 1011 — 1013. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 268³/₄ — 269. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 123³/₄ — 125. Detto Budzynieko-Lincko-Gmundzkiej kol. 268 — 270. Detto póln. kolei 227 — 227¹/₄. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 302¹/₂ — 302³/₄. Detto tow. żegl. parowej 586 — 588. Detto 13. wydania 583 — 585. Detto Lloydów 424 — 426. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcyje młyn parowego wiedz. 67 — 69. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 29 — 30. Detto 2. wydania 39 — 40. Esterhazego losy 40 złr. 75¹/₂ — 76. Windischgrätz losy. 24¹/₂ — 24³/₄. Waldsteina losy 27¹/₂ — 27³/₄. Koglevicha losy 13¹/₂ — 13³/₄. Ks. Salma losy 40 — 40¹/₄. St. Genois 38³/₄ — 39. Palfego losy 38 — 38¹/₄. Clarego 39¹/₄ — 39¹/₂.

Amsterdam 2 m. 87¹/₂. — Augsburg Uso 105¹/₄. — Bukareszt 31 T. 267. — Konstantynopol 31 T. 467¹/₂. — Frankfurt 3 m. 104¹/₄. — Hamburg 2 m. 77¹/₂. — Liwurna 2 m. 106. — Londyn 3 m. 10-12. — Medyolan 2 m. 104¹/₈. — Paryż 2 m. 122¹/₄. — Cesarskich ważnych dukatów agio 8 — 8¹/₄. — Napoleondor 8 14 — 8 14¹/₂. Angielskie Sover. 10 — 18. — Imperyal Ros. 8 — 26.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 11. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 83¹/₁₆; 4¹/₂ 73¹/₈; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 139. Wiedz. miejsko bank. 109⁵/₈. Węgiers. obl. kamery nadw.

— Akcyje bank. 1011¹/₂. Akcyje kolei póln. 2268³/₄. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 586. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 625 złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105¹/₄ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104¹/₄ 2 m. Hamburg 77¹/₂ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 12. 2 m. Medyolan 104¹/₈. Marsylia —. Paryż 122¹/₄. Bukareszt 267. Konstantynopol 467¹/₂. Smyrna —. Agio duk. ces. 7³/₄. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. — 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79¹/₂. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109⁵/₈. Pożyczka narodowa 85³/₁₆. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 268. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej 202³/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. kwietnia.

Hr. Borkowski Alex., z Winniczek. — Hr. Jabłonowski Stanisł., z Krakowa. — Hr. Karnicki Teodor, z Wołczuch. — Tarnowski Marc., z Bereziec. — PP. Głowacki Wład, z Hodowa. — Mrozowiecki Mich. i Jan, z Strzałek. — Terlecki Marcel, z Cieszacina.

Dnia 12. kwietnia.

Ks. Radziwił Leon, z Wrocławia. — Ks. Caradja Jan, ces. turecki major, z Holandji. — PP. Antoniewicz Jakób, c. k. radca sąd. kraj., z Złoczowa. — Angyal Karol, c. k. rotmistrz, z Moldawii. — Jankowski Wojc., z Rosochatego. — Krawczykiewicz Emil, c. k. komisarz obw., z Zaleszczyk. — Kakowski Jan, z Brzezowice. — Neronowicz Felix, z Uscia. — Petu Mik., c. k. radca sąd. kra., z Złoczowa. — Siebert Juliusz, c. k. kapitan, z Wiednia. — Weigel Lud., c. k. poborca, z Jaworowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. kwietnia.

PP. Chyliński Marian, do Sambora. — Kahlert J., c. k. pułkownik, do Gródka. — Nikorowicz Spir., do Krzywotul. — Nikorowicz Karol, do Rokitnicy. — Niezabitowski Stanisł., do Rzepiedza. — Szabo Karol, do Czerniowic. — Junga Wład, do Trzeciniec.

Dnia 12. kwietnia.

Ks. Radziwił Leon, do Brodów. — Ks. Caradja Jan, ces. turecki major, do Czerniowic. — PP. Głowacki Wład, do Hodowa. — Mysłowski Antoni, do Korcepa. — Wolski Fran., c. k. przeł. pow., do Podbuża. — Weigel Ludwik, c. k. poborca, do Winnik.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.01	+ 2.1°	93.3	zachodni	sl. mgła
2. god. popoł.	325.23	+ 14.5°	56.3	połud.-wch.	„ pochmurno
10. god. wiecz.	324.52	+ 10.1°	77.2	południowy	mi. „

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „Belisar.“ (Pierwszy występ tenorysty p. Englisch i barytonisty p. Moser.)

KRONIKA.

Podług raportu jeneralnego dyrektora bezpieczeństwa publicznego do ministra spraw wewnętrznych wydarzyło się w całej Francji w ciągu lat 1854, 1855 i 1856 — 22.023 pożarów, a to 9014 w roku 1854, 6764 w roku 1855, a 6245 w roku 1856. Poniesione przy tych pożarach straty wyno-ily w 1854 roku 32,901.634 franków, z których było 16,723.474 fr. asekurowanych; w roku 1855 wynosiły straty 29,839.579 fr., a asekuracye 17,354.044 fr., nakoniec w roku 1856 liczono stratę na 26,708.418 fr., a asekuracye na 18,074.823 fr. 75 centymów.

(Zamieć piaszczysta na morzu.) Załoga i pasażery na paropływie „Pera“ za przybyciem z Anglii do Alexandryi byli dnia 3. lutego świadkami dziwnego zjawiska przyrody. Około południa zaczęło się coraz bardziej ściemniać, a słońce skryło się poza gęstą i mglistą chmurą; maszły, pokład, żagle i liny okrętowe pokryte zostały wkrótce pyłem piaszczystym, przed którym też wszyscy ponuciekali z pokładu okrętowego. Trwoga i obawa była powszechna. Otwo-y okrętu pozasuowano, a kapitan Soy, komendant paropływu, kazał okręt zawrócić i wyłynął z nim na morze otwarte. Nagle ściemniło się zupełnie, jakby śród nocy chmurnej, wiatr gwałtowny wiał od południa, a morze było mocno rozchukane. Paropływ „Pera“ cofnął się 40 do 50 mil angielskich na morze otwarte, a j-dnোক nie mógł wyjść z obrębu ciemności, która go w samo południe zaskoczyła. Blżej wybrzeży afrykańskich poczerniało jeszcze bardziej, i noc zupełna nastąpiła. Wypadek ten trwał do ośmiu godzin, po czym zaczęło się znów wyjaśniać, wiatr zwolnił, i morze się uciszyło. Za przybyciem do Alexandryi dowiedziano się nareszcie o przyczynie tego zjawiska. Na puszczy zerwała się burza z zamiecią piaszczystą znaną w Egipcie pod nazwą „Chamsin“; tą razą jednak srożyła się strasna ta burza nadzwyczajnie i wybiegła nawet na morze, czego potąd jeszcze niezapamiętano. Spustoszenia lądowe tego orkanu były niezmiernie. Wszędzie leżał nasuwisto pył piaszczysty wraz z żwirami, miejscami nawet na łokcie; drzewa leżały wyrwane z korzeniami, wagony kolei żelaznej powywracały się, a do kanału łączącego Alexandryę z Kairem zmiotła burza całe trzody z pastwiska. Chamsin zrywa się na puszczy Saharze, o czem też świadczył i teraz południowy kierunek wiatru. Wydmym wznoszą się tam słupem; żwir opada na dół prędzej lub później sto-

sunkowo do gwałtowności wiatru, gdy tymczasem niezmiernie masy pyłu ulatują w strony bardzo nie raz odległe.

— Wiadomy jest zamiar Amerykana Gowan wydobycia okrętów rosyjskich zatopionych pod Sebastopolem. „New-York Journal of Commerce“ pisze między innymi o tem: Do pracy tej użyć mają 8 maszyn parowych, każda o sile 40 koni; maszyny te umieszczone będą na wielkich tratwach i zetkną się z ogromnymi kafarami hydraulicznymi. Każdy z tych kafarów waży 54.000 funtów i dźwignąć może 500 beczek ciężaru. Łańcuch łączy kolbę stemplową prasy hydraulicznej (która właśnie składa się tylko z cylindra i kolby) z okrętami zatopionymi, które mają być na wierzch wydobyte. Cztery maszyny w połączeniu z kafarami zdolają przeto podźwignąć 4000 beczek ciężaru, a tyle nieważy największy nawet z okrętów zatopionych. Z liczby 107 zatopionych statków rosyjskich jest tylko 15 równej wielkości z amerykańską fregatą „Pensylwania“ ważącą w wodzie do 3500 beczek, gdy tymczasem inne okręta ważyć mogą w przecięciu po 2000 beczek. Łańcuchy umyślnie teraz do tego przedsięwzięcia sporządzone będą mieć każdy do 300 stóp długości i mogą 500 beczek ciężaru utrzymać; płyty zaś żelazne, przez które łańcuchy te będą przepuszczane, ważą po 26 beczek. P. Gowan, który przy tej pracy zamierza użyć nowo przezeń wynalezionego narzędzia do nurtowania, spodziewa się wydobyć do 40 okrętów w całości. Inne chce pod wodą prochem rozsądzić, do czego rząd rosyjski prochu ma dostarczyć. Największa głębia w zatoce sebastopolskiej nie wynosi więcej nad 60 stóp, a że przy tem i powierzchnia wód prawie zawsze spokojna, przeto p. Gowan spodziewa się ukończyć wydobycie okrętów w przecięciu dwóch lat. W nagrodę otrzyma połowę wartości okrętów wydobytych, których wartość oszacować ma wspólnie z jednym z urzędników rządowych. Większe okręta kosztowały w przecięciu około 1 miliona dolarów i zbudowano je dopiero przed rokiem, zaczęły w razie pomyslnym może przedsięwzięcia amerykański znaczna sumę pozyskać. Maszyny jego i inne przebory kosztują do 250.000 dolarów, a na ich przewiezienie do Krymu potrzeba będzie 3 okrętów transportowych; z końcem czerwca mają też odplynąć z Nowego Jorku na miejsce przeznaczenia. Przedsięwzięcia zabierze z sobą 90 zdalnych robotników z Ameryki, a prócz tego na żądanie rządu rosyjskiego także narzędzia i modele wynalazków najnowszych.